

# Jan Lewandowski

---

## Likwidacja obrządku greckokatolickiego w Królestwie Polskim w latach 1864-1875

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne 21, 213-244

---

1966

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN — POLONIA

VOL. XXI, 9

SECTIO F

1966

---

Z Katedry Historii Nowożytnej Polski Wydziału Humanistycznego UMCS  
Kierownik: prof. dr Tadeusz Mencil

Jan LEWANDOWSKI

**Likwidacja obrządku greckokatolickiego w Królestwie Polskim  
w latach 1864—1875**

Ликвидация униатского обряда в Царстве Польском в 1864—1875 гг.

Liquidation du rite gréco-catholique dans le Royaume de Pologne entre  
1864 et 1875

Obrządek greckokatolicki w kościele rzymskokatolickim swój początek bierze z połączenia dokonanego w latach 1595—1596 — w wyniku tzw. unii brzeskiej — części kościoła prawosławnego na ziemiach Rzeczypospolitej z kościołem rzymskokatolickim. Duchowieństwo prawosławne w zamian za uznanie nad sobą zwierzchnictwa papieża zastrzegło sobie zachowanie bez zmian obrządków cerkwi wschodniej, utrzymanie małżeństw księży i zakaz przechodzenia grekokatolików, czyli unitów, na obrządek łaciński.<sup>1</sup> Poważniejsze zmiany w liturgii, upodabiające obrządek greckokatolicki do łacińskiego i wyraźniej odróżniające unię od prawosławia, wprowadził dopiero synod duchowieństwa greckokatolickiego, który odbył się w Zamościu w 1720 r. Wprowadzono wówczas do cerkwi unickich ciche msze, dokonano zmian w księgach liturgicznych, zainstalowano organy i boczne ołtarze.<sup>2</sup>

Unici zamieszkiwali wschodnie ziemie Rzeczypospolitej, przede wszystkim Ukrainę, Białoruś i Litwę. W granicach przedrozbiorowych istniały następujące biskupstwa greckokatolickie: kijowskie — metropolitalne, oraz połockie, smoleńskie, łuckie, brzeskie, włodzimierskie,

---

<sup>1</sup> E. Likowski: *Unia brzeska*, Poznań 1896; A. Korobowicz: *Stanowisko prawne obrządku grecko-unickiego w Królestwie Polskim (1815—1875)*, Lublin 1966 (maszynopis pracy doktorskiej).

<sup>2</sup> E. Likowski: *Dzieje kościoła unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX wieku, uważane głównie ze względu na przyczyny jego upadku*, t. I, Warszawa 1906, s. 38—59; Korobowicz: *op. cit.*, s. 22.

pińskie, lwowskie, przemyskie i chełmskie.<sup>3</sup> Według obliczeń T. Korzona ludność unicka liczyła w 1772 r. ok. 3 790 000 osób.<sup>4</sup> W wyniku traktatów podziałowych ludność ta znalazła się pod panowaniem poszczególnych państw zaborczych, które prowadziły wobec niej własną, zmierzającą do określonych celów politykę. W przypadku Rosji, która jeszcze w czasach, kiedy biskupstwa unickie znajdowały się w granicach Rzeczypospolitej, nasyłała do nich prawosławnych misjonarzy<sup>5</sup>, polityka ta zmierzała (szczególnie za panowania Katarzyny II) do możliwie najszybszego „nawrócenia” grekokatolików na prawosławie.<sup>6</sup> Realizując z różnym natężeniem ten cel, władze rosyjskie doprowadziły ostatecznie w 1839 r. do całkowitej likwidacji obrządku grekokatolickiego w obrębie Cesarstwa i do uznania ludności unickiej za prawosławną.<sup>7</sup> Polityka austriacka wobec unii zmierzała do dwóch zasadniczych celów: całkowitego podporządkowania aparatu kościelnego władzy państwowej i przeciwstawienia oraz poróżnienia między sobą kleru i wyznawców obrządku grekokatolickiego z duchowieństwem i wiernymi obrządku łacińskiego.<sup>8</sup> Polityka wyznaniowa rządów Rosji i Austrii rzutowała na późniejsze losy grekokatolickiej diecezji chełmskiej, zwłaszcza na wydarzenia z lat 1864—1875.

W granicach Księstwa Warszawskiego znalazła się w 1807 r. część ludności unickiej z dawnego trzeciego zaboru pruskiego<sup>9</sup>, a w 1809 r. diecezja chełmska z byłego trzeciego zaboru austriackiego. Parafie z byłego zaboru pruskiego włączono do diecezji chełmskiej.<sup>10</sup> Po-

<sup>3</sup> *Podręczna Encyklopedia Kościelna* pod red. Z. Chełmickiego, t. XXXIX—XL, Kraków 1913, s. 337—382.

<sup>4</sup> T. Korzon: *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764—1794)*, t. I, Kraków-Warszawa, s. 241. Autor ten przyjmuje, że w granicach Rzeczypospolitej z 1791 r. było ok. 2 660 000 ludności unickiej.

<sup>5</sup> Likowski: *Dzieje kościoła unickiego...*, t. I, s. 125 i n.

<sup>6</sup> H. Mościcki: *Dzieje porozbiorowe Litwy i Rusi*, t. I, Wilno b. d., s. 43.

<sup>7</sup> A. Theiner: *Viccissitudes de l'Eglise Catholique des deux rites en Pologne et en Russie*, t. I, Paris 1843, s. 218—273; A. Boudou: *Stolica Święta a Rosja. Stosunki dyplomatyczne w XIX wieku*, t. I, Kraków 1928, s. 180—239; S. Kutrzeba: *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. III, Warszawa-Lwów 1920, s. 251.

<sup>8</sup> [W. Kalinka]: *Galicja i Kraków pod panowaniem Austrii*, Paryż 1853; W. Tokarz: *Galicja w początkach ery józefińskiej w świetle ankiety urzędowej z roku 1785*, Kraków 1909, s. 386; Boudou: *op. cit.*, t. I, s. 322—324.

<sup>9</sup> Likowski: *Dzieje kościoła unickiego...*, t. II, s. 22.

<sup>10</sup> *Ibid.*, t. II, s. 137; WAP Lublin, Chełmski Konsystorz Grecko-Katolicki [dalej: ChKKGK], nr 712, s. 51—82, Spis duchowieństwa świeckiego i zakonnego, tudzież posiadanych przez nie funduszków i dochodów diecezji chełmskiej obrządku grecko-katolickiego, dnia 2 czerwca 1816 r.

większonemu w ten sposób biskupstwu podlegały wszystkie parafie unickie w Księstwie Warszawskim, a potem w Królestwie Polskim aż do momentu likwidacji diecezji chełmskiej w 1875 r. Terytorialnie biskupstwo to obejmowało tereny ciągnące się długim wąskim pasem wzdłuż wschodniej granicy Królestwa Polskiego. Tabele z podziałem dekanalnym diecezji chełmskiej ukazują geograficzne rozmieszczenie ludności unickiej Królestwa (tabela nr 1<sup>11</sup> i tabela nr 2<sup>12</sup>).

Tabela nr 1. Ludność i duchowieństwo diecezji chełmskiej w r. 1866

L. p.	Dekanat	Para- fie	Lud- ność	Księ- ża	Z tych do r. 1875			
					Depor- towa- no	Uszli do Galicji	Zmar- ło	Przy- jęło prawo- sławie
1	Augustowski	10	9482	7	—	1	5	—
2	Biański	14	11883	10	6	1	3	—
3	Chełmski	15	8489	17	—	3	7	7
4	Dubieniecki	12	6747	10	3	2	1	4
5	Grabowiecki	10	6093	7	—	1	5	1
6	Horodelski	9	6813	7	1	1	3	2
7	Hrubieszowski	18	16739	16	1	3	9	3
8	Kodeński	15	15349	11	1	3	5	2
9	Krasnostawski	11	7030	8	3	—	3	2
10	Lubelski	13	7846	6	—	2	2	2
11	Łosicki	10	11602	7	3	—	3	1
12	Międzyrzecki	14	13749	12	4	3	2	3
13	Parczewski	10	8893	5	—	1	2	2
14	Sokołowski	14	4786	6	4	1	1	—
15	Szczebrzeski	13	9466	12	—	2	5	5
16	Tarnogrodzki	11	14601	10	—	1	4	5
17	Tomaszowski	8	6737	7	—	3	1	3
18	Tyszowiecki	17	15270	15	—	3	5	7
19	Wisznicki	12	15154	11	4	—	5	2
20	Włodawski	22	27714	21	3	4	11	3
21	Zamojski	9	6747	9	—	2	3	4
		267	230843	214	33	37	85	59

<sup>11</sup> E. Bańkowski: *Ruś chełmska od czasów rozbioru Polski*, Lwów 1887, s. 203.

<sup>12</sup> *Chełmskiej greko-uniatyckiej mesacestów na 1875 god*, Warszawa 1874, s. 78—109.

Tabela nr 2. Ludność i duchowieństwo diecezji chełmskiej w r. 1873

L.p.	Dekanat	Parafie	Ludność	Księża
1	Augustowski	7	9982	6
2	Biański	30	31016	28
3	Biłgorajski	17	21215	16
4	Chełmski	26	19531	18
5	Hrubieszowski	31	28615	27
6	Konstantynowski	22	22878	17
7	Krasnostawski	21	13847	20
8	Radzyński	16	24577	13
9	Sokołowski	13	6302	13
10	Tomaszowski	30	27174	29
11	Włodawski	31	39429	27
12	Zamojski	22	15590	16
		267	260156	231

W granicach guberni lubelskiej znajdowało się w tym roku 147 parafii, 126 księży parafialnych i 125 972 wiernych, w guberni siedleckiej 109 parafii, 95 księży w parafiach i 123 174 wiernych. Pozostałe parafie znajdowały się w guberniach; warszawskiej, łomżyńskiej i suwalskiej. Do diecezji chełmskiej należała też parafia unicka w Krakowie, z obsadą 1 duchownego, bez wiernych.

Na czele diecezji stał biskup ordynariusz chełmski, który do pomocy miał biskupa sufragana, nōszącego od 1819 r. tytuł biskupa bełskiego.<sup>13</sup> Organem pomocniczym biskupa ordynariusza był, zorganizowany w 1819 r., konsystorz diecezjalny<sup>14</sup>, którego główną funkcją było sprawowanie sądów duchownych. Członkowie konsystorza otrzymywali stałą pensję rządową. Drugim ciałem pomocniczym biskupa chełmskiego była, zorganizowana w 1825 r. i także dotowana przez rząd, kapituła diecezjalna.<sup>15</sup> Oprócz funkcji doradczych kapituła posiadała też własne uprawnienia, z których najważniejsze to wybór kandydata na administratora w razie braku biskupa i wybór kandydatów na stanowisko biskupa.<sup>16</sup>

Pod względem prawnym w latach 1815—1831 biskupstwo w Cheł-

<sup>13</sup> ChKGK, nr 1, s. 1—3.

<sup>14</sup> *Ibid.*, nr 36, k. 1—1v.

<sup>15</sup> *Ibid.*, nr 743.

<sup>16</sup> Korobowicz: *op. cit.*, s. 24.

mie traktowane było przez władze na tych samych zasadach co i biskupstwa rzymskokatolickie Królestwa Polskiego. Późniejsze wyodrębnianie spraw tego biskupstwa z całości spraw wyznania rzymskokatolickiego zmierzało wyraźnie do zerwania łączności między dwoma obrządkami tego samego wyznania i do zbliżenia unii do prawosławia.

Kanonicznie biskupstwo chełmskie podlegało od 1807 r. unickiej metropolii lwowsko-halickiej z siedzibą we Lwowie<sup>17</sup>, a od 1830 r. — bezpośrednio Rzymowi.<sup>18</sup>

Podstawową masę unickiego kleru stanowiło świeckie duchowieństwo parafialne, przy czym charakterystyczny był stały brak księży świeckich, których liczba nie pozwalała na obsadzenie wszystkich parafii. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy był zły stan materialny całego obrzędku i skromne możliwości kształcenia przyszłych duchownych. Istniejące w Chełmie seminarium diecezjalne nie pozwalało nawet na wypełnienie strat spowodowanych zgonami księży. Zdecydowana większość duchowieństwa diecezjalnego przygotowanie do stanu duchownego zdobywała w czasie czteroletniej nauki w seminarium chełmskim, do którego przyjmowano kandydatów z ukończoną czwartą klasą gimnazjalną. Przedmioty teologiczne wykładano alumnom po łacinie, pozostałe zaś po polsku. Do przedmiotów nauczania należały też języki: starosłowiański i rosyjski. Księża posiadający wykształcenie wyższe niż seminaryjne stanowili w diecezji nieliczną grupę i zajmowali główne stanowiska w kapitule, konsystorzu i seminarium. Byli to na ogół członkowie nielicznego, ale wykształconego i wpływowego w diecezji zakonu bazylińskiego.<sup>19</sup> Profesja duchownego była wśród księży diecezjalnych na ogół dziedziczna. To, a także wzajemne powiązania przez małżeństwa, sprawiało że duchowni ci stanowili grupę zwartą, ale nieco wyizolowaną ze społeczeństwa.<sup>20</sup>

Polskie otoczenie, w jakim znajdowała się diecezja chełmska, a także duże podobieństwa w ceremoniale obu obrządków katolickich, powodowały szybkie polonizowanie się, zarówno duchowieństwa jak i ludności unickiej. W unickich cerkwiach, poza liturgicznym językiem starosłowiańskim, używany był język polski jako powszechnie zrozumiały dla ludności.<sup>21</sup> Unicy księża zewnętrznie nie różnili się od „łacińskich”, nosili takie same sutanny, golili zarost, biegle mówili po polsku, słaba natomiast była wśród nich znajomość języka rosyjskiego. Znaczna ich

<sup>17</sup> *Ibid.*, s. 222.

<sup>18</sup> *Ibid.*, s. 224.

<sup>19</sup> *Ibid.*, s. 123, 129—133, 139 i 143.

<sup>20</sup> P. Batiuszko: *Chełmskaja Ruś*, Petersburg 1885, s. 167.

<sup>21</sup> Korobowicz: *op. cit.*, s. 154.

część, zwłaszcza wyżsi duchowni, uważała się za Polaków<sup>22</sup>, czemu dawała dobitny wyraz, szczególnie w latach powstania styczniowego.<sup>23</sup> Proces polonizacji dokonywał się wśród unitów także w XIX w. — świadczą o tym liczne przypadki przyjmowania przez nich obrządku łacińskiego, a potwierdza fakt znikomego przyrostu ludności greckokatolickiej na tle ogólnego przyrostu ludności Królestwa. Ilustruje to tabela nr 3.<sup>24</sup>

Tabela nr 3. Liczba ludności unickiej w Królestwie Polskim w latach 1816—1874

Rok	Ludność unicka	Ludność Królestwa Polskiego	%
1816	216.241	2.717.287	7,9
1826	222.916	4.137.634 (1829)	5,4
1832	212.844	3.762.003 (1831)	5,7
1855	217.823	4.673.899	4,7
1860	218.928	4.840.466	4,5
1866	230.843	5.388.534 (1867)	4,5
1874	260.578	6.515.153 (1875)	3,9

Począwszy od lat sześćdziesiątych XIX w., władze państwowe zaczęły zdecydowanie przestrzegać unickiego pochodzenia ludności i nie uznawały dokonywanej w latach poprzednich zmiany obrządku na łaciński. Nie uznawały więc aktów stanu cywilnego byłych unitów, sporządzonych przed proboszczami obrządku łacińskiego i nakazały prze-

<sup>22</sup> M. Żywczyński: *Z badań i literatury o Kościele katolickim w Rosji i Królestwie Polskim w XIX wieku*, „Nova Polonia Sacra”, t. III, Kraków 1939, s. 122.

<sup>23</sup> O udziale duchowieństwa unickiego w pracy konspiracyjnej przed i w czasie powstania styczniowego piszą m.in.: J. Tomczyk: *Stosunek ludności Chełma do powstania styczniowego* [w:] *Ziemia Chełmska. Materiały z sesji historyków odbytej w Chełmie 21 czerwca 1959 roku*, pod red. J. Willaume'a, Lublin 1961, s. 204; A. Kossowski: *Z dziejów unii kościelnej na terenie byłej diecezji chełmskiej w latach 1851—1866*, Lublin 1938, s. 11; R. Rogiński: *Kartką z pamiętnika (1861—1863)* [w:] *Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie. Pamiętniki*, pod red. T. Mencla, Lublin 1966, s. 34; T. Mencil: *Wstęp do pamiętnika Romana Rogińskiego*, *ibid.*, s. 13; Korobowicz: *op. cit.*, s. 157—159; S. Brykczyński: *Moje wspomnienia. Rok 1863*, Warszawa 1908, s. 136.

<sup>24</sup> S. Krzemiński: *Królestwo Polskie (wiadomości statystyczne)*, artykuł w Wielkiej Ilustrowanej Encyklopedii Powszechnej, t. XXXIX—XL, s. 933.

słanie ich proboszczom unickim.<sup>25</sup> Jednakże nawet zdecydowane przeciwdziałanie władz rządowych nie potrafiło zahamować procesu przechodzenia unitów na obrządek łaciński, który wówczas był w Królestwie równoznaczny z narodowością polską. Procent ludności unickiej zmniejszał się systematycznie i np. w guberni lubelskiej kształtował się następująco<sup>26</sup>:

W 1840 r. — 124 388 unitów stanowiło 23,4% ludności guberni,  
w 1868 r. — 124 072 unitów stanowiło 18,5% ludności guberni,  
w 1873 r. — 132 379 unitów stanowiło 18,0% ludności guberni.

Położenie geograficzne diecezji chełmskiej przesądziło po części o tym, że zdecydowaną większość ludności unickiej stanowili chłopci. Dane z 1816 r. wskazują, że ludność miejska stanowiła zaledwie 11%.<sup>27</sup> Dodać przy tym trzeba, że byli to w zasadzie mieszkańcy małych miasteczek przeważnie utrzymujący się z rolnictwa. Szlachty i inteligencji obrządku greckokatolickiego, jeśli nie liczyć kleru, nie było w diecezji prawie zupełnie.<sup>28</sup> Pod względem językowym ludność unicka nie była jednolita. Ksiądz greckokatolicki Emil Bańkowski stwierdzał:

„Ludność unicka Królestwa w miastach mówi tylko po polsku, także we wsiach dekanatów: krasnostawskiego, szczebrzeskiego, tarnogrodzkiego, lubelskiego, międzyrzeckiego i łosickiego po większej części mówi polskim czystym książkowym językiem, w dekanatach zaś sokołowskim i augustowskim nie rozumie wcale po rusku, mówi po polsku z mazurskim syczeniem [...] Unicy mówiący po rusku odznaczają się ubiorem [...] Mówiący po polsku nazywają mówiących po rusku Litwinami, siebie zaś Podlasiakami.”<sup>29</sup>

Procesom polonizacyjnym sprzyjało bezpośrednie sąsiedztwo ludności ruskiej z ludnością polską. Związki małżeńskie osób obu obrządków zacierają różnice narodowościowe i nie dopuszczały do powstawania antagonizmów na tym tle. Źródła nie przynoszą wiadomości o targach na tle narodowościowym czy religijnym między ludnością ruską a polską na terenie diecezji chełmskiej do końca istnienia obrządku greckokatolickiego.

Lata 1831—1864 charakteryzują się w polityce władz carskich wobec diecezji chełmskiej wzrastającą ingerencją rządową w sprawy wewnętrzne — sprawy, które dotychczas pozostawały w rękach władz kościelnych. Nacisk rządu jest szczególnie silny w latach 1839—1855,

<sup>25</sup> Korobowicz: *op. cit.*, s. 171.

<sup>26</sup> H. Wiercieński: *Opis statystyczny gubernii lubelskiej*, Warszawa 1901, s. 145.

<sup>27</sup> ChKGGK, nr 712, s. 51—82.

<sup>28</sup> Korobowicz: *op. cit.*, s. 168.

<sup>29</sup> Bańkowski: *op. cit.*, s. 109.



a więc od momentu likwidacji unii w zachodnich guberniach Cesarstwa. Klęska Rosji w wojnie krymskiej i zmiana polityki wobec Królestwa także w kwestii unickiej przyniosła pewne złagodzenie kursu. Nie oznaczało to jednakże rezygnacji z zasadniczego celu rosyjskiej polityki wobec unitów Królestwa. Właśnie w okresie reform Wielopolskiego ukaz carski z 27 grudnia 1861 r. (8 stycznia 1862 r.), wprowadzający w życie organizację Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, uznawał obrządek greckokatolicki za odrębne wyznanie niczym nie związane z obrządkiem łacińskim. Warto tu podkreślić, że ukaz ten w sprawach unickich wprowadzał stan całkowicie odbiegający od projektu Wielopolskiego, przedstawionego carowi, a uzgodnionego poprzednio zarówno z Radą Stanu Królestwa Polskiego, jak i z namiestnikiem — księciem Gorczakowem.<sup>30</sup> Ukaz ten spowodował liczne protesty ze strony katolickiego duchowieństwa obu obrządków.<sup>31</sup> Pozostały one bezskuteczne, podobnie jak protest ze strony Rzymu. Władze konsekwentnie, chociaż powoli wprowadzały zmiany mające na celu coraz większe uzależnienie, zarówno hierarchii, jak i parafialnego duchowieństwa diecezji chełmskiej od władz rządowych, zerwanie łączności obrządku greckokatolickiego z łacińskim i coraz większe upodobnienie tego pierwszego do prawosławia, aby przez stopniowe zacieranie różnic między religią panującą a unią doprowadzić wreszcie do jej połączenia z prawosławiem i uznania ludności greckokatolickiej za prawosławną, a więc w oczach władz — rosyjską. Decydujące w tym stopniowym procesie likwidacji unii w Królestwie wypadki nastąpiły w latach 1864—1875.

Upadek powstania styczniowego przyniósł w Królestwie Polskim nową falę tendencji rusyfikacyjnych o niespotykanym dotychczas natężeniu. Akcję rusyfikacji rozpoczęto całkowitą przebudową dotychczasowego aparatu władzy carskiej w Królestwie. Dotychczasową, przeważnie polską, biurokrację zastąpiono rosyjską. Nastąpiła stopniowa całkowita likwidacja odrębności administracyjnej Królestwa. W urzędach, sądach i szkolnictwie, aż do najniższych szczebli włącznie, wprowadzono stopniowo język rosyjski.<sup>32</sup>

W działalności władz carskich wobec ludności Królestwa akcja rusyfikacyjna łączyła się ściśle z polityką wyznaniową, polityką ogra-

<sup>30</sup> Dziennik Praw Królestwa Polskiego [dalej: DzPKP], t. LIX, s. 411; szerzej K o r o b o w i c z: *op. cit.*, s. 187—195 i osobny artykuł: *Zmiany w stanowisku prawnym obrządku greckokatolickiego w czasie tzw. reform Wielopolskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1965, t. XVII, s. 197—209.

<sup>31</sup> ChK GK, nr 754, s. 1053—1054.

<sup>32</sup> S. K i e n i e w i c z: *Historia Polski 1795—1918*, Warszawa 1968, s. 299—300.

niczania wpływów katolicyzmu i poszerzania zasięgu panującego wyznania — prawosławia. Ograniczanie wpływów kościoła katolickiego w drugiej połowie XIX w. było cechą wspólną wielu rządów europejskich (Niemcy, Austria, Włochy, Francja), zmierzających do zmniejszenia roli czynnika kościelnego w życiu politycznym tych krajów. W założeniach rosyjskiej polityki wyznaniowej wobec Królestwa ograniczenie roli kościoła katolickiego miało stworzyć przede wszystkim dogodne warunki do szerzenia na tym terenie prawosławia. Napięcie w stosunkach między Rzymem a Petersburgiem, które doprowadziło w r. 1865 do odwołania carskiego przedstawiciela przy dworze papieskim i zniesienia przez Rosję w 1867 r. konkordatu z r. 1847, dawało caratowi wolną rękę w polityce wyznaniowej wobec ziem polskich.<sup>33</sup>

Ukazem z 8 (20) listopada 1864 r. zlikwidowano 129 klasztorów w Królestwie, a pozostawione 38, w których skomasowano zakonników tej samej reguły, skazano na powolne wymarcie, likwidując nowicjaty. W r. 1865 skonfiskowano dobra kościelne, pozostawiając proboszczom po kilka morgów ziemi i wyznaczono duchowieństwu stałą pensję rządową. W 1867 r. zlikwidowano rzymskokatolicką Akademię Duchowną w Warszawie i skasowano diecezję podlaską, którą przyłączono do diecezji lubelskiej. Wreszcie, w 1867 r. podporządkowano całą rzymskokatolicką hierarchię duchowną Królestwa mianowanemu przez cara Kolegium Rzymskokatolickiemu w Petersburgu. Pius IX w encyklice *Levate* potępił tę instytucję i zakazał biskupom wysyłania do niej swoich przedstawicieli. Wystąpienie to rozpoczęło serię konfliktów między episkopatem a rządem. Zsyłano w głąb Rosji biskupów nawet lojalnych wobec rządu w innych sprawach.<sup>34</sup> Duchowieństwo katolickie poddało stałej inwigilacji.<sup>35</sup>

Rozszerzanie prawosławia było równocześnie szerzeniem i umacnianiem wpływów rosyjskich.<sup>36</sup> We wschodniej części Królestwa, w której akcję wynaradawiania prowadzono szczególnie ostro, podstawowym czynnikiem rusyfikacyjnym była właśnie kwestia unicka.<sup>37</sup> Była to część polityki rusyfikacyjnej i unifikacyjnej stosowanej wobec tych ziem.<sup>38</sup> Władze państwowe celowo, choć bezpodstawnie utożsamiały ca-

<sup>33</sup> W. Krynicki: *Dzieje kościoła powszechnego*, Włocławek 1925, t. II, s. 614.

<sup>34</sup> *Ibid.*, s. 613—614; Kieniewicz: *op. cit.*, s. 301.

<sup>35</sup> J. Tomczyk: *Przewodnik po zespole akt Kancelarii Gubernatora Lubelskiego*, Warszawa 1966, s. XXIII.

<sup>36</sup> Żywczyński: *op. cit.*, s. 130.

<sup>37</sup> K. Groniowski: *Kwestia agrarna w Królestwie Polskim 1871—1914*, Warszawa 1966, s. 184.

<sup>38</sup> Groniowski: *Realizacja reformy uwłaszczeniowej 1864 roku*, Warszawa 1963, s. 68.

łą greckokatolicką ludność Królestwa z Rusinami w oparciu o fakt, że cała ludność ruska Królestwa należała do tego obrządku.<sup>39</sup>

Przejawami rusyfikacyjnych tendencji władz, zmierzających w latach 1864—1875 już bezpośrednio do likwidacji unii i do uznania ludności greckokatolickiej za prawosławną, są poszczególne ukazy carskie, oraz konkretne poczynania władz administracyjnych guberni lubelskiej, a od r. 1866 — lubelskiej i siedleckiej. Politykę rządową realizują też w znacznej mierze, szczególnie od chwili swego całkowitego uzależnienia od władz rządowych, organy administracji diecezjalnej, zwłaszcza (od r. 1866) konsystorz diecezji chełmskiej. Dla zabezpieczenia pełnej realizacji celów rządowych użyto prawie wszystkich będących w gestii władz środków — ustawodawstwa, aparatu administracyjnego, wojska, wreszcie znacznych sum pieniężnych.

W latach 1864—1875 zachodzą istotne zmiany w zakresie ustawodawstwa dotyczącego spraw unickich oraz podporządkowania administracyjnego diecezji chełmskiej władzom państwowym. Poszczególne postanowienia zwiększają możliwości skutecznej interwencji czynników rządowych zarówno w sprawy organizacji wewnętrznej diecezji, jak i położenia materialnego kleru.

15 (27) czerwca 1864 r. Zarząd Spraw Duchownych wyłączono z Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a podporządkowano Komisji Spraw Wewnętrznych.<sup>40</sup> Zmiany te zatwierdził ukaz carski z 27 października (8 listopada) tegoż roku, zmieniający też nazwy obu komisji na: Oświecenia Publicznego oraz Spraw Wewnętrznych i Duchownych.<sup>41</sup> Tym samym Zarząd Spraw Wyznania Greckounickiego, któremu podlegały sprawy diecezji chełmskiej, znalazł się w Komisji Spraw Wewnętrznych, której dyrektorem głównym był książę Włodzimirz Czerkaski.<sup>42</sup> „Zarządzającym sprawami greckounickimi” w Królestwie był od 1864 r., prawosławny urzędnik Józef Sidor-

<sup>39</sup> Wiercieński: *Ziemia Chełmska i Podlasie. Rys historyczny i obraz stanu dzisiejszego*, Warszawa b. d., s. 20.

<sup>40</sup> ChKGK, nr 755, k. 166, Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do biskupa nominata chełmskiego, 27 czerwca (9 lipca) 1864 r.

<sup>41</sup> DzPKP, t. LXIII, s. 53.

<sup>42</sup> Szerzej politykę Czerkaskiego wobec unitów Królestwa por. Batuszkow: *op. cit.*, s. 133—167; Bańkowski: *op. cit.*, s. 62—65; Likowski: *Dzieje kościoła unickiego...*, t. II, s. 164—169. Czerkaski jako pierwszy, w r. 1864 wysunął projekt utworzenia guberni chełmskiej, wyodrębnionej z Królestwa Polskiego. Zob. M. Wierzchowski: *Sprawa Chełmszczyzny w rosyjskiej Dumie Państwowej*, „Przegląd Historyczny” 1966, t. LVII, s. 125.

ski.<sup>43</sup> Zarząd Spraw Wyznania Greckounickiego znajdował się w Komisji Spraw Wewnętrznych aż do momentu jej likwidacji.

W r. 1864 ukaz carski „O kolatorii w parafiach rzymskokatolickich, oraz o porządku wybierania proboszczów greckounickich cerkwi”<sup>44</sup> zniósł kolatorię prywatną w parafiach unickich, a prawo wyboru proboszcza na nieobsadzoną parafię zastrzegął dla Zarządu Spraw Wyznania Greckounickiego. Biskupowi, który dotychczas w praktyce decydował o obsadzie parafii, pozostało jedynie prawo zatwierdzania kandydata na probostwo, jeśli nie było przeszkód dyscyplinarnych. Zarząd nad majątkiem i zabudowaniami cerkiewnymi sprawować miał wybierany przez parafian starosta cerkiewny.

Na mocy postanowienia namiestnika Królestwa z 28 listopada (10 grudnia) 1864 r.<sup>45</sup> zlikwidowano klasztory bazylikańskie w Białej Podlaskiej, Chełmie, Lublinie i Zamościu, a więc na tym terenie, gdzie ludność unicka była dość liczna. Zakonnicy ze zlikwidowanych klasztorów zostali przeniesieni do klasztoru w Warszawie, który zniesiono w r. 1873. Tymczasem zlikwidowano kapitułę zakonną i urząd prowincjała, a klasztor w Warszawie podporządkowano bezpośrednio biskupowi chełmskiemu. Majątki nieruchomości klasztorów i kapituły zostały przejęte przez rząd i miały być przeznaczone na wydatki związane z reperacją cerkwi unickich i na pomoc dla duchowieństwa.

Kolejny ukaz, dotyczący duchowieństwa parafialnego diecezji chełmskiej, szedł jeszcze dalej w ograniczeniu władzy biskupa nad klerem diecezjalnym. Ukaz ten, z 18 (30) czerwca 1866 r., nosił nazwę „O świeckim greckounickim duchowieństwie w Królestwie Polskim”.<sup>46</sup> Zmieniał on granice podziału dekanalnego diecezji<sup>47</sup>, wyznaczał duchowieństwu parafialnemu pensje państwowe i wprowadzał nominację członków konsystorza diecezjalnego, dotychczas mianowanych przez biskupa, a zatwierdzanych przez rząd — przez Komisję Spraw Wewnętrznych.

21 września (3 października) 1868 r., na mocy następnego ukazu carskiego, podporządkowano Zarząd Spraw Wyznania Greckounickiego ministrowi Oświecenia Publicznego w Petersburgu — Dymitrowi Tołstojowi.<sup>48</sup> Siedziba Zarządu pozostawała nadal w Warszawie. Wreszcie ukaz z 19 lutego (3 marca) 1869 r.<sup>49</sup> zlikwidował Zarząd, a administrację spra-

<sup>43</sup> Korobowicz: *op. cit.*, s. 197; Bańkowski: *op. cit.*, s. 166—168.

<sup>44</sup> DzPKP, t. LXIII, s. 281—287.

<sup>45</sup> DzPKP, t. LXII, s. 5 i n.

<sup>46</sup> DzPKP, t. XLV, s. 196 i n.

<sup>47</sup> Por. tabele nr 1 i nr 2.

<sup>48</sup> DzPKP, t. LXVIII, s. 429.

<sup>49</sup> Postanowienia Komitetu Urządzącego, t. XVI, s. 100 i n.

wami unickimi przenośli bezpośrednio do Ministerstwa Oświecenia Publicznego w Petersburgu, w którym utworzono sepcjalną kancelarię do spraw unickich. Ministerstwo Oświecenia Publicznego administrowało sprawami greckokatolickimi do końca 1874 r. Ukaz z 11 (23) grudnia 1874 r.<sup>50</sup> przenośli te sprawy do kompetencji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Tutaj miały być rozpatrywane w ogólnej kancelarii ministra, a do ich prowadzenia przeznaczono urzędników dotychczasowej kancelarii do spraw unickich w Ministrestwie Oświecenia Publicznego.<sup>51</sup>

Wymienione zmiany o charakterze prawno-administracyjnym w większej niż dotąd mierze umożliwiały ingerencję czynników rządowych w wewnętrzne sprawy diecezji, w sprawy dotychczas zastrzeżone często wyłącznie dla władz duchownych, bądź też takie, w których władze diecezji odgrywały decydującą rolę. W latach 1864—1875 rola władz diecezjalnych, zwłaszcza biskupa, zostaje poważnie ograniczona a rząd przy realizacji swoich planów nierzadko łamie normy prawa kościelnego.

Ingerencja rządu w wewnętrzne sprawy biskupstwa chełmskiego była realizowana kilkoma drogami zmierzającymi do tego samego celu i ściśle ze sobą powiązanymi. Można tu wyróżnić działalność władz centralnych, której owocem były ukazy carskie i zmiany w podległości administracyjnej diecezji chełmskiej, poczynania administracji terenowej, gubernialnej i powiatowej i działalność, zwłaszcza w latach 1866—1868 i 1871—1875, administracji diecezji chełmskiej. Wspólna akcja tych wszystkich czynników była prowadzona, jeśli chodzi o sprawy wewnętrzne biskupstwa chełmskiego, w kilku zasadniczych kierunkach: ograniczenia władzy biskupiej i zastąpienia jej osobą, lub ciałem kolegiальnym, całkowicie uzależnionym od władz rządowych oraz przeprowadzenia w liturgii unickiej zmian całkowicie upodabniających rytuał unicki do prawosławnego.

Wspomniany już ukaz carski z 14 (26) lipca 1864 r.<sup>52</sup> wprowadzał nominację proboszczów na parafie przez Zarząd Spraw Wyznania Grecko-unickiego. Rola biskupa ograniczała się odtąd do dokonania kanonicznej instalacji kandydata na parafii. Biskup mógł odmówić instalacji tylko wtedy, kiedy znalazł przeszkody natury duchownej.

Dalsze poważne zmiany przyniósł ukaz z 18 (30) czerwca 1866 r.<sup>53</sup> Regulował on sprawy materialne duchowieństwa unickiego, wprowadzał nowy podział dekanalny diecezji i reformował konsystorz, który odtąd stawał się organem o decydującym znaczeniu w administrowaniu die-

<sup>50</sup> Zbiór Praw, t. V, s. 291.

<sup>51</sup> K o r o b o w i c z: *op. cit.*, s. 198.

<sup>52</sup> O kolatorii w parafiach rzymsko-katolickich oraz o porządku wybierania proboszczów grecko-unickich i zawiadywania własnością grecko-unickich cerkwi, DzFKP, t. LXIII, s. 281.

ceją, prawie niezależnym od biskupa.<sup>54</sup> Ukaz ograniczał też jeszcze bardziej rolę biskupa w sprawach powoływania, odwoływania i przenoszenia kleru parafialnego. Utrzymywał on w mocy postanowienia poprzedniego ukazu z 1864 r., przy czym przewidywał, że w przypadku niemożliwości kanonicznego obsadzenia probostwa, administratora parafii wyznacza Zarząd Spraw Wyznania Greckounickiego, który był zobowiązany jedynie porozumieć się w tej sprawie z biskupem. Nawet w przypadku okresowego skierowania duchownego do parafii, w której nie było proboszcza ani administratora, biskup został zobowiązany do porozumienia się z miejscowym gubernatorem i do powiadomienia o tym Zarządu Spraw Wyznania Greckounickiego w terminie tygodniowym. Biskup tracił prawo usuwania i przenoszenia do innej parafii proboszczów i administratorów. Uprawnienia te otrzymywał odtąd Zarząd Spraw Wyznania Greckounickiego. Wszystkie te postanowienia w praktyce znosiły jurysdykcję biskupa nad duchowieństwem parafialnym, uzależniając je całkowicie od władz rządowych.<sup>55</sup>

Omawiany ukaz nie wspomina w ogóle o istniejącej dotychczas kapitułe katedralnej, nie ma też o niej mowy w dołączonym do ukazu etacie diecezji. Wprowadza on natomiast w diecezji chełmskiej godności właściwe dla cerkwi prawosławnej — sobornych protojerejów, tworzących sobornoję (katedralne) duchowieństwo. Oznacza to zakończenie działalności kapituły jako ciała doradczego biskupa, zwłaszcza że ukaz, zwiększając rolę konsystorza i uniezależniając go od biskupa, wprowadza w praktyce właściwy cerkwi prawosławnej, konsystorski zarząd diecezją.<sup>56</sup>

Działalność biskupa sufragana Jana Kalińskiego, sprawującego od r. 1863 funkcję administratora diecezji chełmskiej, była ograniczana także w inny sposób. Władze państwowe uniemożliwiły mu konsekrację na biskupa ordynariusza, tak że do końca swoich rządów diecezją pozostał biskupem nominatem, nie posiadającym wszystkich uprawnień biskupich, co osłabiało jego pozycję, zarówno wobec władz, jak i wobec podległego mu duchowieństwa.<sup>57</sup> Wstrzymano mu pensję biskupią, a kiedy mimo to sędziwy biskup nadal sprzeciwiał się wprowadzeniu w diece-

<sup>53</sup> O świeckim duchowieństwie grecko-unickim w Królestwie Polskim, DzPKP, t. LXV, s. 196 i n.

<sup>54</sup> Likowski: *Historia unii kościoła rzymskiego z kościołem ruskim*, Poznań 1875, s. 196.

<sup>55</sup> Korobowicz: *op. cit.*, s. 205.

<sup>56</sup> *Ibid.*, s. 119.

<sup>57</sup> Likowski: *Historia unii...*, s. 196. Także poprzednik Kalińskiego, biskup sufragan Jan Teraszkiewicz, administrujący diecezją w latach 1851—1863, nie miał uprawnień biskupa ordynariusza.

zji zmian liturgicznych i językowych, zwłaszcza że jako biskup nominat nie miał do tego uprawnień, został aresztowany w pałacu biskupim w Chełmie 23 września 1866 r. i wywieziony do Cesarstwa, do Wiatki, gdzie zmarł 19 października tego samego roku.<sup>58</sup>

Zarząd diecezją chełmską przekazano kanonikowi Józefowi Wójcickiemu, jako przewodniczącemu konsystorza.<sup>59</sup> Duchowany ten już wcześniej, zwłaszcza w czasie powstania, dał się poznać jako gorliwy wykonawca poleceń władz rosyjskich. Natychmiast też po objęciu rządów diecezją potępił usuniętego biskupa za udział w powstaniu i opór wobec żądań władz i zarządził wprowadzenie daleko idących zmian liturgicznych, do czego zresztą, podobnie jak i do administrowania diecezją, w myśl prawa kanonicznego nie posiadał żadnych uprawnień.<sup>60</sup>

Opór duchowieństwa i ludności wobec wprowadzanych siłą zmian i potępienie przez papieża w 1867 r., encykliką *Levate*<sup>61</sup> działalności Wójcickiego jako bezprawnej, spowodowały, że władze carskie próbują porozumieć się z papieżem co do kanonicznej obsady biskupstwa chełmskiego. Wynikiem rozmów prowadzonych w Wiedniu, między nuncjuszem papieskim a ambasadorem rosyjskim była kandydatura księdza Michała Kuziemskiego, prałata kapituły lwowskiej, wikariusza generalnego i oficjała unickiej archidiecezji lwowskiej.<sup>62</sup> Kuziemski znany był władzom rosyjskim jako czołowa postać nacjonalistycznych ukraińskich, antypolsko a prorosyjsko nastawionych stowarzyszeń działających w Galicji, a zwłaszcza grupy tzw. „Świętojuroców”.<sup>63</sup> Jego działalność na tym polu zadecydowała prawdopodobnie o nominacji do Chełma.

25 sierpnia 1868 r., jako konsekrowany biskup ordynariusz, Kuziemski objął rządy w diecezji.<sup>64</sup> Był zdecydowany usunąć z cerkwi unickich wszystkie „polonizmy” i „łacinizmy”, jednak nie godził się, a przynajmniej zalecał powolną działalność w sprawach takiej reformy obrządku grekokatolickiego, która zatarłaby całkowicie różnice między unią a prawosławiem.<sup>65</sup> Tym też można tłumaczyć jego opór wobec nacisku

<sup>58</sup> Bańkowski: *op. cit.*, s. 51.

<sup>59</sup> Kossowski: *op. cit.*, s. 17.

<sup>60</sup> *Ibid.*, s. 18.

<sup>61</sup> Tekst łaciński i przekład polski w pracy J. Bojarskiego: *Czasy Neronowa w XIX w. pod rządem moskiewskim, czyli prawdziwie neronowskie prześladowanie unii w diecezji chełmskiej*, cz. II, Lwów 1885, s. 88–99.

<sup>62</sup> Boudou: *op. cit.*, t. II, s. 490. Dotychczasowe funkcje Kuziemskiego; ChKGK, nr 433, k. 12. Lista duchowieństwa katedralnego w diecezji chełmskiej.

<sup>63</sup> A. Kossowski: *Archiwalia lubelskie do dziejów unii*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. IV, s. 246.

<sup>64</sup> ChKGK, nr 218, s. 1–6. Opis konsekracji biskupa Kuziemskiego.

<sup>65</sup> Korobowicz: *op. cit.*, s. 99.

władz, zmierzających do realizacji swoich ostatecznych celów w możliwie najkrótszym czasie. Takie postępowanie ściągnęło na niego niechęć władz, które zaczęły mu utrudniać normalne kierowanie sprawami diecezji.<sup>66</sup> Zniechęcony i zastraszony nieprzychylną postawą rządu wobec jego poczynań, Kuziemski wysłał 20 stycznia 1871 r. do Ministerstwa Oświecenia w Petersburgu list w którym określał ostateczne granice swoich ustępstw wobec nalegań władz i prosił o dymisję.<sup>67</sup> Zwolniony z zarządu diecezji chełmskiej w marcu 1871 r. wyjechał do Lwowa.<sup>68</sup> Jednocześnie rząd wyznaczył administratorem diecezji księdza Marcellego Popiela.<sup>69</sup> Duchowny ten pochodził z Galicji, do Chełma przybył w 1867 r.<sup>70</sup> Energiczny, oddany realizacji planów rządowych, cieszył się zaufaniem władz rosyjskich, które jeszcze za czasów Kuziemskiego próbowały uzyskać od papieża prekonizację Popiela na biskupa sufragana chełmskiego, zdecydowany był doprowadzić do końca akcję połączenia unii z prawosławiem.

Zmiany dokonywane przez rząd na stanowisku zarządzającego diecezją miały na celu postawienie na jej czele takiego duchownego, który potrafiłby sprawnie przeprowadzić akcję „oczyszczania” unii od „łacinizmów” i „polonizmów”, czyli usunąć zewnętrzne różnice między unią a prawosławiem. Sprowadzało się to do zastąpienia języka polskiego w kazaniach i modlitwach językiem rosyjskim, do zakazu odprawiania litanii, różańców, suplikacji i zastąpienia ich nabożeństwami prawosławnymi, wreszcie do usunięcia z cerkwi unickich organów, zakazu używania dzwonek w mszach i wprowadzenia zreformowanych na sposób prawosławny mszałów.<sup>71</sup>

Nacisk na wprowadzenie zmian w tym kierunku wywierały władze na biskupa Kalińskiego, a opór biskupa wobec zarządzeń władz stał się przyczyną jego aresztowania i zesłania.<sup>72</sup> Opór duchowieństwa i ludności nie pozwolił na skuteczne wprowadzenie w życie rozpoczęcia konsystorskiego z 1866 r. Biskup Kuziemski wprawdzie potwierdził wszystkie zarządzenia konsystorza, dotyczące zmian liturgicznych, ale też patrzył przez palce na niestosowanie się do nich ze strony księży, a nawet sam odprawiał często ciche msze, których nie ma w cerkwi

<sup>66</sup> Boudou: *op. cit.*, t. II, s. 495—496.

<sup>67</sup> Korobowicz: *op. cit.*, s. 99.

<sup>68</sup> *Ibid.*

<sup>69</sup> ChKGK, nr 317, s. 57. Gubernator lubelski do konsystorza diecezjalnego, 19 (31) maja 1871 r.

<sup>70</sup> Korobowicz: *op. cit.*, s. 100.

<sup>71</sup> Boudou: *op. cit.*, t. II, s. 508.

<sup>72</sup> Kosowski: *Z dziejów unii...*, s. 18; Likowski: *Dzieje kościoła unickiego...*, t. II, s. 172—184.



prawosławnej.<sup>73</sup> Dopiero w okresie, kiedy na czele diecezji stanął Marcei Popiel, jako jej administrator, zdołano przeprowadzić całkowite „oczyszczenie” rytuału unickiego.<sup>74</sup> Zmiany te poprzedziły bezpośrednio przyłączenie obrządku greckokatolickiego w Królestwie do prawosławia.

Realizacja planów rządowych pociągnęła za sobą zasadnicze zmiany w położeniu materialnym duchowieństwa unickiego. Polegały one na tym, że główny ciężar utrzymania, zarówno duchowieństwa, jak i budowli cerkiewnych przyjmował odtąd na siebie skarb państwa.

Wspomniany już ukaz z 14 (26) lipca 1864 r. znosił kolatorię prywatną w stosunku do parafii unickich, a kosztami remontów cerkwi obciążał skarb państwa w wysokości jaką dotychczas ponosili prywatni kolatorowie. Na ten cel przeznaczono w budżecie Królestwa roczną sumę 21 150 rubli.<sup>75</sup>

Ukaz z 18 (30) czerwca 1866 r. znosił wszystkie dziesięciny płacone dotychczas przez ludność unicką na rzecz kleru i wyznaczał duchowieństwu pensje rządowe. Proboszczowie otrzymywali pensje roczne w wysokości od 300 do 500 rubli w zależności od tego, do której kategorii zostały zaliczone ich parafie. W r. 1866 same pensje proboszczów pociągnęły wydatki ze skarbu państwa na sumę 79 000 rubli, a łączne wydatki na utrzymanie diecezji — 169 055 rubli.<sup>76</sup> Komitet Urządzący postanowił 15 (27) marca 1865 r., niezależnie od rocznej kwoty na remont cerkwi unickich, na ten cel wykorzystać sumę 31 736 rubli 86 kopiejek, pozostałą po zlikwidowanych klasztorach bazylikańskich, a poza tym na ten sam cel ustanowić kredyt w wysokości 250 000 rubli, realizowany w ciągu 5 lat, poczynając od 1865 r., po 50 000 rubli rocznie. Postanowienie to uzyskało zatwierdzenie carskie 5 (17) maja 1865 r.<sup>77</sup> Wydana przez Komitet Urządzący instrukcja przewidywała budowę, do r. 1870, 31 nowych i restaurację 129 starych cerkwi.<sup>78</sup> W 1872 r. car zatwierdził sumę 150 000 rubli na budowę i restaurację cerkwi unickich w guberni siedleckiej. Suma ta była rozłożona na dwie raty po 75 000 rubli w latach 1872 i 1873.<sup>79</sup> Wydatki na remonty cerkwi były w znacznej mierze związane z przebudową ich wnętrza na wzór prawosławny oraz z adap-

<sup>73</sup> Boudou: *op. cit.*, t. II, s. 187; Likowski: *Dzieje kościoła unickiego...*, t. II, s. 189.

<sup>74</sup> Boudou: *op. cit.*, t. II, s. 506—507; Likowski: *Dzieje kościoła unickiego...*, t. II, s. 197—260.

<sup>75</sup> DzPKP, t. LXV, s. 215.

<sup>76</sup> Korobowicz: *op. cit.*, s. 69; Bańkowski: *op. cit.*, s. 245—248.

<sup>77</sup> Postanowienia Komitetu Urządzącego, t. IV, s. 49.

<sup>78</sup> *Chołmskiej greko-uniatskiej mesacesłow...*, s. 69—87.

<sup>79</sup> Zbiór Praw, t. II, s. 305.

tacją niektórych, przekazanych unitom przez rząd, kościołów rzymskokatolickich obrządku łacińskiego.

Omówione zmiany nie były jedynymi, jakie zaprowadziły władze carskie w diecezji chełmskiej po r. 1864, nie wyczerpały arsenału środków stosowanych przez rząd dla możliwie najszerzego oddziaływania na duchowieństwo i ludność, przede wszystkim Podlasia i Chełmszczyzny. Należy tu także wspomnieć o akcji sprowadzania księży unickich z Galicji i obsadzania nimi parafii, a zwłaszcza stanowisk w hierarchii diecezjalnej, zmiany przeprowadzone w seminarium chełmskim i organizację rosyjskiego, elementarnego i średniego, szkolnictwa dla unitów.

Diecezja chełmska, zarówno w latach poprzednich, jak i w okresie 1864—1875, cierpiała na chroniczny brak duchowieństwa parafialnego. Równocześnie duchowieństwo miejscowe, poza nielicznymi wyjątkami, zajęło niechętny, a nawet wręcz wrogi, stosunek do narzuconych mu przez rząd już w czerwcu 1866 r.<sup>60</sup> zmian obrzędowych; przykład w tym względzie dawał sam biskup Kaliński. Stąd też, po usunięciu biskupa Kalińskiego i oddaniu administracji w ręce całkowicie zależnego od władz konsystorza, postanowiono także na inne stanowiska kościelne, zwłaszcza zaś do parafii, prowadzić księży całkowicie popierających intencje rządowe. Element taki znajdował się wśród ukraińskiego duchowieństwa unickiego w Galicji, zwłaszcza wśród jego nacjonalistycznej części, w antypolsko, a prorosyjsko nastawionej grupie „Świętojurców”.<sup>61</sup> Sprowadzanie duchownych unickich z Galicji rozpoczęły władze jeszcze za rządów biskupa Kalińskiego, który jednakże występował przeciwko obsadzaniu nimi stanowisk w diecezji.

Decyzją namiestnika Królestwa z 13 (25) lipca 1867 r. zezwolono obsadzać parafie duchownymi z Galicji wakujące i te, które w przyszłości zawakują.<sup>62</sup> Inicjatywa w sprawie ich sprowadzania i rozmieszczenia pozostawała w rękach przewodniczącego konsystorza, który był w tych sprawach zobowiązany do porozumienia się z odpowiednim gubernatorem. Księża galicyjscy otrzymywali w Królestwie lepsze warunki materialne niż mieli w Galicji i to było jednym z czynników zachęcających ich do przyjazdu.<sup>63</sup> Następne posunięcia władz zwiększały jeszcze atrakcyjność posad kościelnych w diecezji chełmskiej. Ukaz carski z r. 1871 stosował, wobec tych duchownych z Galicji, którzy przyjęli obywatelstwo rosyjskie, przepisy ustawy z dnia 30 lipca (11 sierp-

<sup>60</sup> ChKGGK, nr 755, s. 160, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych do konsystorza diecezjalnego, 12 (24) lipca 1866 r.

<sup>61</sup> Nieco szerzej o tym Boudou: *op. cit.*, t. II, s. 322—324.

<sup>62</sup> Korobowicz: *op. cit.*, s. 160.

<sup>63</sup> Likowski: *Dzieje kościoła unickiego...*, t. II, s. 175.

nia) 1867 r. o przywilejach urzędników rosyjskiego pochodzenia, służących w guberniach Królestwa Polskiego.<sup>84</sup> Uproszczone też maksymalnie wszelkie formalności paszportowe i finansowe związane ze sprowadzaniem duchownych unickich z Galicji.<sup>85</sup> Efekty tych starań były już po kilku latach widoczne. W r. 1873 na sześciu członków konsystorza diecezjalnego, czterech pochodziło z Galicji.<sup>86</sup> W r. 1874 w samej tylko diecezji lubelskiej było już 48 księży z Galicji, mimo że większość z nich kierowano na parafie do guberni siedleckiej.<sup>87</sup>

Dokonano też zmian w seminarium, zwłaszcza że dotychczas nie było ono wzorem lojalności wobec władz carskich, o czym świadczyć może chociażby fakt, że w r. 1864 jego wychowankowie odmówili złożenia przysięgi na wierność Aleksandrowi II.<sup>88</sup> Po wywiezieniu biskupa Kalińskiego, językiem wykładowym został w seminarium rosyjski.<sup>89</sup> Na czele seminarium postawiono księży podporządkowanych rządowi. Rektorem został ksiądz Hipolit Krynicki z Galicji, a jego zastępcą także Galicjanin ksiądz Ambroży Setnicki. Do seminarium w Chełmie sprowadzono także alumnów z Galicji. Wśród wyświęconych w styczniu 1872 r. 18 alumnów, 9 pochodziło z Galicji, natomiast wśród 22 alumnów wyświęconych jesienią 1874 r., z Galicji pochodziło 22.<sup>90</sup>

Dużą wagę przykładały też władze do spraw szkolnictwa unickiego, zarówno elementarnego jak i średniego, przy czym było ono traktowane jako szkolnictwo dla ludności rosyjskiej i stąd też cieszyło się specjalną opieką rządu.<sup>91</sup>

Budżet edukacyjny Królestwa Polskiego na r. 1866 zawierał sumę 49 813 rubli 70 kopiejek, przeznaczoną na budowę nowych i reperację starych budynków dla szkół greckokatolickich.<sup>92</sup> W tym samym roku Rada Administracyjna wyznaczyła jeszcze fundusz 100 000 rubli jako zasiłek dla nowo otwieranych szkółek unickich.<sup>93</sup>

W r. 1866 na wniosek Komitetu Urządzającego, przeznaczono gimnazja w Siedlcach, Białej Podlaskiej, Hrubieszowie i Zamościu dla lud-

<sup>84</sup> Zbiór Praw, t. I, s. 243.

<sup>85</sup> Korobowicz: *op. cit.*, s. 162.

<sup>86</sup> ChKGK, nr 486, s. 88, Wykaz członków konsystorza diecezjalnego.

<sup>87</sup> Korobowicz: *op. cit.*, s. 164.

<sup>88</sup> J. Jędrzejewska: *Z dziejów szkolnictwa w Chełmie [w:] Księga Pamiątkowa Państwowego Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie*, Chełm 1935, s. 103.

<sup>89</sup> Bańkowski: *op. cit.*, s. 104.

<sup>90</sup> Korobowicz: *op. cit.*, s. 164—168.

<sup>91</sup> D. Klimaszewska: *Elementarna szkoła grecko-unicka w guberni lubelskiej 1849—1875* (maszynopis pracy magisterskiej), Lublin 1982, s. 50.

<sup>92</sup> *Ibid.*, s. 45.

<sup>93</sup> *Ibid.*, s. 46.

ności unickiej, przy czym jako język wykładowy wprowadzono w tych szkołach rosyjski.<sup>94</sup> Podobnie, rosyjski był językiem wykładowym w średnich unickich szkołach żeńskich w Chełmie i Siedlcach, szkołach zorganizowanych także w 1866 r.<sup>95</sup> Założone w 1865 r. w Chełmie, a w roku następnym w Białej Podlaskiej<sup>96</sup>, kursy pedagogiczne dla nauczycieli początkowych szkół unickich również wyraźnie ujawniają rusyfikacyjne tendencje władz. O przyjęcie na kursy mogli ubiegać się tylko Rosjanie i unicy pochodzenia rosyjskiego. Władze szkół i kadra nauczycielska byli to Rosjanie, którzy ukończyli wyższe uczelnie rosyjskie. Językiem wykładowym był rosyjski, a język polski wykładano tylko osobom wyraźnie tego sobie życzącym.<sup>97</sup> Tak więc rusyfikacja szkolnictwa dla unitów zapoczątkowała akcję całkowitej rusyfikacji szkół w Królestwie Polskim.

Wymienione dotychczas poczynania rządowe zmierzały do likwidacji unii od wewnątrz, głównie przez podporządkowanie duchowieństwa unickiego zarządzeniom władz państwowych i uzależnionych od nich władz diecezjalnych. Wspomniano już poprzednio o niechętnym, a nawet wręcz wrogim, stosunku duchowieństwa miejscowego do zmian w obrządku. Znaczna część księży była zorientowana, jaki jest cel ostateczny tych zmian, bezskuteczna więc była oficjalna argumentacja władz, że idzie tu tylko o ochronę czystości obrządku i narodowości ruskiej przed wpływami łańskimi i polskimi. Także część prasy rosyjskiej pisała wprost o intencjach rządu:

„Winno się czynić wszystko, nawet to co jest niemożliwe, by nie zostało cienia wątpliwości co do celu ostatecznego, jaki stawia sobie rosyjska pieczołowitość w stosunku do unitów. Cel ten może być jedynie następujący: sprowadzić lud rosyjski na Chełmszczyźnie na łono wiary i narodowości rosyjskiej.”<sup>98</sup>

W czerwcu 1874 r., Aleksander II, w czasie pobytu w Warszawie, oświadczył wprost delegacji unitów z guberni siedleckiej, że jego życzeniem jest, aby ludność „starych ruskich ziem” wyznawała tą samą religię, co jej monarcha.<sup>99</sup> Żywa była też pamięć tego, że likwidację unii w tzw. zachodnich guberniach Cesarstwa w r. 1839 poprzedziły zmiany

<sup>94</sup> J. Bieliński: *Królestwo Polskie* (szkoły), artykuł w Wielkiej Ilustrowanej Encyklopedii Powszechnej, t. XLI—XLII, s. 22.

<sup>95</sup> *Ibid.*, s. 25. Statut i etat szkoły żeńskiej w Chełmie zamieszcza Bańkowski: *op. cit.*, s. 213—235.

<sup>96</sup> Bieliński: *op. cit.*, s. 25.

<sup>97</sup> Klimaszewska: *op. cit.*, s. 35.

<sup>98</sup> „Moskwa” nr 166, 167 i 185 z 1867 r. i nr 176 i 177 z 1868 r., cytat i przekład za Boudou: *op. cit.*, t. II, s. 476.

<sup>99</sup> WAPL, Kancelaria Gubernatora Lubelskiego (dalej: KGL), Akta Tajne (dalej: Taj.), nr 6/74, s. 291.

obrzędowe o podobnym charakterze jak te, które obecnie usiłowano zaprowadzić w Chełmszczyźnie i na Podlasiu. Zaważyło to w dużej mierze na tym, że spośród 214 księży, którzy w r. 1866 piastowali stanowiska proboszczów, na prawosławie w r. 1875 przeszło tylko 59, natomiast 37 uciekło do Galicji, a 33 wobec odmowy przyjęcia prawosławia deportowano do Rosji, bądź pozostawiono pod nadzorem policyjnym w Królestwie. Zmarło w latach 1866—1875 85 księży, w tym wielu z powodu prześladowań.<sup>100</sup> Wymowa tych danych staje się w pełni zrozumiała dopiero w zestawieniu postawy ludności unickiej z metodami stosowanymi przez władze, w celu uzyskania „dobrowolnego” przejścia ludności na prawosławie. Trzeba też przy tym uwzględnić politykę rządu wobec duchowieństwa obrządku łacińskiego na terenach zamieszkałych przez unitów, postawę tego duchowieństwa wobec księży i ludności grekokatolickiej oraz stanowisko, jakie wobec sprawy unickiej zajmowało papieństwo, wszystkie te bowiem czynniki odbijały się zarówno na postawie kleru i ludności unickiej wobec dokonywanych zmian, jak i na metodach stosowanych przez władze rosyjskie.

Usuwanie języka polskiego z cerkwi unickich, wprowadzanie kazań w języku rosyjskim i usuwanie organów spotkało się ze sprzeciwem duchowieństwa i ludności, zwłaszcza na Podlasiu. Duchowni miejscowi nie stosowali się na ogół do zaleceń cyrkularza konsystorskiego z 1867 r., a kiedy byli do tego zmuszani przez władze państwowe, wówczas z kolei ludność, albo opuszczała cerkiew w czasie nabożeństwa odprawianego według „oczyszczonego” rytuału, bądź też nawet ściągała z ambozny księdza usiłującego mówić kazanie po rosyjsku i wyprowadzała go z cerkwi, jak to zdarzyło się w Kolembrodach, Rudnie, Przegalinie i kilku innych parafiach Podlasia. Podobnie też ludność dniami i nocami pilnowała cerkwi nie dopuszczając do rozebrania i usunięcia organów.<sup>101</sup> W guberni siedleckiej doszło na tym tle do rozruchów.

Pociągnęło to za sobą represje ze strony władz państwowych. Rozpoczęły się prześladowania i przenoszenie opornych duchownych, którym bez paszportu i bez zezwolenia konsystorza nie wolno było wyjechać poza granice swojej parafii.<sup>102</sup> Zaczął się okres krwawych prześladowań „opornych” księży i wiernych, ze szczególnym nasileniem w latach 1867—1868 i 1874—1875. Wojskowe pacyfikacje, masowa chłosta, aresztowania, zsyłki w głąb Rosji, wysokie kontrybucje i samowo-

<sup>100</sup> Dane za Bańkowskim: *op. cit.*, s. 204, który też przytacza krótkie losy tych duchownych.

<sup>101</sup> P. Zbrożek: *Historja o ucisku Kościoła Greckokatolickiego przez Moskali w djecezji chełmskiej*, Lwów 1874, s. 17—25.

<sup>102</sup> Bańkowski: *op. cit.*, s. 72.

ła wojska, stały się chlebem powszednim dla unickich wsi z uporem broniących swojej wiary i języka. Represje objęły cały obszar zamieszkały przez ludność greckokatolicką. Chłopi, oprócz biernego oporu, usiłowali odwoływać się do władz wyższych, m. in. do samego cara.<sup>103</sup> Mimo że krwawe zajścia na Podlasiu wywołały niemało zastrzeżeń wobec polityki gubernatora siedleckiego — Gromeki, który z całym zdecydowaniem i bezwzględnością postanowił siłą wcielać w życie decyzje konsystorza chełmskiego<sup>104</sup>, car, a także namiestnik Królestwa Polskiego — Berg, byli zwolennikami stosowania polityki „twardej ręki” wobec „opornych”.

Szczególne zaniepokojenie wywołała wśród władz obrona języka polskiego, nie tylko w cerkwi, ale także w szkołach unickich. W adresie do tronu z 18 grudnia 1867 r., podpisanym przez wszystkich dziekanów, blisko 100 proboszczów i 3 kanoników, duchowieństwo unickie pisało:

„Nauka dzieci niech będzie wykładana wyłącznie w języku polskim, tego bowiem pragnie wszystka ludność unicka i do szkółek tych uczęszczałyby chętnie dzieci rodziców obrządku łacińskiego.”<sup>105</sup>

Ostre represje w początkowych latach prześladowań dotknęły m. in. miejscowości: Łomazy, Kopytniki, Łubienkę i Piszczac w dekanacie białskim, Pratulin, Prochenki i Swory w konstantynowskim, Drelów, Międzyrzec, Kanie i Gęś w radzyńskim, Hołubłę i Grodzisko w sokołowskim, Włodawę, Horodyszczce, Tyśmienicę, Parczew i Zeszczynkę we włodawskim. Więzienia w Siedlcach i Warszawie zaczęły zapełniać się unitami; kilku chłopów podlaskich zostało zesłanych do guberni Cesarstwa.<sup>106</sup>

Ograniczenia obrządku łacińskiego na terenach zamieszkałych przez unitów nie skończyły się na likwidacji diecezji podlaskiej. Duchowieństwo tego obrządku, podobnie zresztą jak i unickie, podlegało na tym terenie systematycznej inwigilacji. Często przenoszono księży z parafii do parafii. Sprawdzano ciągle przynależność wyznaniową ludności, nie uznając przy tym dokonanego w latach poprzednich przyjęcia przez unitów obrządku łacińskiego. Pismo dyrektora Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 11 (23) maja 1866 r. zakazywało duchownym obrządku łacińskiego udzielania jakichkolwiek posług religijnych wiernym obrządku greckokatolickiego, nakazywało też przekazanie do końca 1866 r. wszelkich aktów stanu cywilnego dotyczących unitów, a sporządzonych w parafiach obrządku łacińskiego, odpowiednim parafiom unickim. Nad wykonaniem tych rozporządzeń czu-

<sup>103</sup> Groniowski: *Realizacja reformy...*, s. 69.

<sup>104</sup> *Ibid.*, s. 68.

<sup>105</sup> Wiercieński: *Ziemia Chełmska...*, s. 20.

<sup>106</sup> ChKKGK, nr 218, s. 33—54, nr 493, s. 7—9, 13—15.

wać miały gubernialne władze cywilne i wojskowe.<sup>107</sup> Liczne kary nakładane na duchowieństwo obrządku łacińskiego za kontakty z ludnością unicką świadczą raczej o nieskuteczności zakazu. Władze, podobnie zresztą jak i na innych terenach, bacznie czuwały, aby duchowieństwo nie odbywało zjazdów. Stwarzano też duże trudności przy remontach kościołów i kaplic rzymskokatolickich.<sup>108</sup>

Trzyletnie rządy biskupa Kuziemskiego stanowiły dla ludności i duchowieństwa okres spokoju, ale nie spełniły nadziei władz rządowych. Następca Kuziemskiego, administrator Marcei Popiel rozpoczął politykę zdecydowaną i nie budzącą u władz żadnych wątpliwości co do jej ostatecznych celów. Polityka ta wywołała też natychmiastową reakcję ludności. Już na początku 1872 r. doszło do poważnych rozruchów w wielu unickich parafiach gubernii siedleckiej. Ludność i duchowni stanowczo sprzeciwiali się akcji „oczyszczania” liturgii. O powadze, z jaką władze rosyjskie potraktowały te wypadki, świadczyć może fakt, że minister Oświecenia Publicznego, gorący zwolennik połączenia unii z prawosławiem, a zarazem oberprokurator Świętego Synodu Prawosławnego — Dymitr Tołstoj zwołał z polecenia cesarza w dniu 5 (17) czerwca 1872 r. w Petersburgu, zebranie specjalnego komitetu, który miał ocenić sytuację w diecezji chełmskiej i uzgodnić posunięcia władz cywilnych i duchownych, a także wskazać środki zmierzające do przywrócenia porządku na terenach unickich. Przewodniczył komitetowi namiestnik Królestwa, a w jego składzie znaleźli się m. in. Dymitr Tołstoj, gubernatorowie lubelski i siedlecki oraz administrator Popiel. Protokół z posiedzenia komitetu przewidywał aresztowanie i karanie przywódców rozruchów wśród ludności, natomiast duchowni oporni wobec wprowadzonych zmian mieli być zsyłani poza granice Królestwa. Postanowienia komitetu uzyskały aprobatę monarszą w dniu 10 (22) czerwca 1872 r.<sup>109</sup>

Dalsze posunięcia władz państwowych poprzedziło intensywne rozpoznanie postawy duchowieństwa wobec wprowadzonych i planowanych zmian. 31 sierpnia (12 września) 1872 r. administrator Popiel stwierdza, że spośród 262 podległych mu księży, zaledwie 145 skłonnych jest wprowadzić w swoich parafiach „oczyszczone” obrzędy, 42 jest „niepewnych”, a 75 określa jako „zdecydowanie przeciwnych”.<sup>110</sup> W październiku 1872 r.

<sup>107</sup> ChKGK, nr 770, s. 20—21, 31.

<sup>108</sup> Tomczyk: *Przewodnik po zespole...*, s. 24.

<sup>109</sup> KGL, Taj. nr 16/72, k. 1—3, KGL, nr 147/72, k. 1; Boudou: *op. cit.*, t. II, s. 506.

<sup>110</sup> KGL, Taj. nr. 16/72, k. 13.

lista duchownych „niepewnych i nieprawomyślnych” w guberni lubelskiej zawierała 47 nazwisk.<sup>111</sup>

Istotne decyzje zapadły na konferencjach, jakie odbył Popiel 10 (22) stycznia 1873 r. z gubernatorem lubelskim, a w cztery dni później — z gubernatorem siedleckim. Postanowiono, że konsystorz diecezji chełmskiej zwróci się do duchownych z listem nakazującym wprowadzenie w terminie trzymiesięcznym obrzędów cerkwi prawosławnej. Wobec przywódców rozruchów i opornych duchownych zostaną podjęte środki przewidziane na omawianym posiedzeniu komitetu z czerwca 1872 r. Przewidziano też zastosowanie egzekucji wojskowej w przypadkach, gdyby władze miejscowe nie były w stanie opanować sytuacji.<sup>112</sup>

Z datą 2 (14) października 1873 r. wyszedł list konsystorza diecezji chełmskiej, w którym jako ostateczny termin zaprowadzenia prawosławnego rytuału ustanowiono 1 stycznia 1874 r.<sup>113</sup> List ten zapoczątkował następną fazę represji.

Duchowieństwo, w znacznej części, rozporządzenia zawarte w liście zbojkotowało. Kilkudziesięciu księży złożyło prośby o uwolnienie ich od obowiązków proboszczów.<sup>114</sup> Niektórzy po otrzymaniu listu rozpoczęli wyprzedaż swego mienia<sup>115</sup>, inni pozostali w swych parafiach, nie wprowadzając żadnych zmian liturgicznych. W rezultacie władze usunęły wszystkich tych księży z parafii.

Pozbawiając wpływu na ludność unicką duchownych miejscowych, „opornych”, władze przysłały na ich miejsce całkowicie podporządkowanych sobie księży z Galicji. Tutaj jednakże napotymano opór wiernych, równie niechętnych zmianom co i ich nosicielom. Jeszcze przed r. 1874 zdarzały się wypadki niedopuszczania przez ludność do cerkwi duchownych galicyjskich.<sup>116</sup>

Szczytowym momentem prześladowań z lat 1874—1875, związanych z realizacją okólnika o zaprowadzeniu w cerkwiach unickich liturgii prawosławnej, były rzezie w Drelowie i Pratulinie. W Drelowie chłopci usunęli z cerkwi 12 stycznia 1874 r. duchownego, który odprawiał nabożeństwo według „oczyszczonego” rytuału. 17 stycznia do Drelowa

<sup>111</sup> KGL, Taj. nr 14/73, k. 103—107.

<sup>112</sup> KGL, Taj. nr 14/73, k. 1—4, i 17—20.

<sup>113</sup> KGL, Taj. nr 14/73, k. 103—107.

<sup>114</sup> KGL, Taj. nr 2/74 i 4/74.

<sup>115</sup> KGL, Taj. nr 14/73, s. 149.

<sup>116</sup> W r. 1873 tego rodzaju wypadki zdarzyły się w parafiach powiatu hrubieszowskiego: Szpikołosach i Diakonowie. Opór ludności ustąpił dopiero po skierowaniu do tych miejscowości kozaków. Na wsie nałożono grzywny o łącznej wysokości ponad 1 000 rubli. Dwaj chłopci ze wsi Szpikołosy zostali zesłani do guberni twerskiej — KGL, 117/73, k. 1, 8—9 i in.



przybyła sotnia kozaków i dwie roty piechoty. Wieś, uzbrojona w kije, kołki i kamienie, broniła dostępu do cerkwi mimo szturm wojska na białą broń. W starciu tym, według oficjalnego raportu zabito 10 osób, według źródeł polskich — 18. Kilkadziesiąt osób było rannych, kilkadziesiąt odstawiono do więzień w Siedlcach, Radzyniu i Białej Podlaskiej.<sup>117</sup> Do podobnych zająć doszło w tym czasie także w innych miejscowościach diecezji chełmskiej.<sup>118</sup> Opór ludności potrzymywała jeszcze przemycana z Galicji i krążąca potajemnie encyklika Piusa IX do biskupów unickich w Galicji, w której papież potępił postępowanie Popiela, jako bezprawnego, z punktu widzenia prawa kościelnego, administratora diecezji, jego zarządzenia uznaje za niebyłe i pochwała opór ludności unickiej.<sup>119</sup>

Opór z różnym natężeniem i w różnych miejscowościach utrzymywał się przez cały rok, przyjmował też różne formy. Powszechnie bojkotowano cerkwie obsadzone przez duchownych galicyjskich. Unicy hrubieszowscy zbierali się w prywatnych domach, odprawiali tam modły posługując się polskimi książkami do modlitwy i śpiewając polskie pieśni.<sup>120</sup> Korzystali też unicy potajemnie z posług religijnych w kościołach obrządku łacińskiego.<sup>121</sup>

Wyraźnie wzmaga się opór unitów podlaskich jesienią 1874 r. Rozruchy rozpoczęły się we Włodawie i w jednej ze wsi tego powiatu — Różance. Chłopi zmusili do ucieczki galicyjskich duchownych, zniszczyli im zabudowania i zajęli cerkwie. Władze wysłały tam oddziały wojskowe z Łęcznej i Lublina.<sup>122</sup> Nie zapobiegało to rozszerzeniu się rozruchów na sąsiednie powiaty guberni siedleckiej. Chłopi żądali przywrócenia starej liturgii i odwołania duchownych przysłanych w ostatnim okresie przez konsystorz chełmski, lekceważyli zakazy policyjne, wreszcie przystąpili do usuwania z parafii prorządowych księży, a nawet do „przebudowy” cerkwi, czyli do usuwania zmian wprowadzonych w ich wnętrzu w ostatnim okresie. Miejscowa administracja okazała się całkowicie bezradna. Odwołano się do środków ostatecznych. Generał-gubernator warszawski skierował do powiatów bialskiego i wło-

<sup>117</sup> Groniowski: *Kwestia agrarna...*, s. 184; Bojarski: *op. cit.*, cz. II, s. 62—64; Zbrożek: *op. cit.*, s. 39—42.

<sup>118</sup> R. Bender: *Angielskie źródła do dziejów unii w Lubelskiem i na Podlasiu w XIX w.*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1967, t. XV, s. 247; Bojarski: *op. cit.*, cz. II, s. 62—79; Zbrożek: *op. cit.*, s. 32—42.

<sup>119</sup> Tekst encykliki: Bojarski: *op. cit.*, cz. II, s. 88—99.

<sup>120</sup> KGL, Taj. nr 17/74, k. 3.

<sup>121</sup> Bender: *op. cit.*, s. 248.

<sup>122</sup> KGL, Taj. nr 17/74, k. 1.

dawskiego wojsko na kwatery.<sup>123</sup> Raport konsula angielskiego w Warszawie Wiliama Rose Mansfielda z 18 listopada 1874 r. donosił o osadzeniu ok. 200 osób z Podlasia (w tym także kobiet i dzieci) w Cytadeli w Warszawie, o zsyłkach do Cesarstwa i o ucieczce ludności do okolicznych lasów.<sup>124</sup>

W atmosferze prześladowań odbywała się we wsiach unickich realizacja reformy uwłaszczeniowej z 1864 r. Wywarło to niemały wpływ na stosunek władz do wsi. Tak np. komisja siedlecka zmieniła na niekorzyść chłopów decyzję o serwitutach w dobrach Wiski, dlatego że parafia Rudno, obejmująca te dobra, była terenem parokrotnych wystąpień i należała do najbardziej obciążonych kontrybucjami za opór przeciw wprowadzanym przez władze zmianom. Wieś ta została zupełnie zrujnowana.<sup>125</sup>

Kolejna fala represji (od końca 1874 r.) wiąże się już z bezpośrednim naciskiem wobec ludności, mającym na celu zmuszenie jej do przyjęcia prawosławia. Na Podlasiu oddziały wojskowe obchodziły najbardziej odporne parafie i kontrybucjami, biciem i więzieniem, a także obietnicami, skłaniały do podpisu na prawosławie.<sup>126</sup> Chłopów uważanych za przywódców oporu brano do więzienia, a stąd, po kilku miesiącach, zwykle zsyłano w głąb Rosji. W 1875 r. wysłano do Rosji z więzienia w Siedlcach — 140 włościan, a z więzienia w Białej Podlaskiej — 120. W roku 1876 tylko w guberniach: jekaterynosławskiej i chersońskiej znajdowało się według danych angielskich — ok. 600 włościan z Podlasia.<sup>127</sup>

W niektórych powiatach sprowadzano po kilku włościan z poszczególnych parafii do miasta powiatowego, i żądano od nich podpisu na prawosławie. Jeśli napotymano na opór, chłopci byli dotąd trzymeni w więzieniu aż spełnili wolę władz. Ich podpisy wystarczały do tego, aby całą parafię uznano za prawosławną.<sup>128</sup>

Akcja przyjmowania prawosławia przez ludność unicką — akcja, której władze nadawały na zewnątrz wszelkie pozory dobrowolności<sup>129</sup>, przebiegała pomyślniej dla władz na terenie guberni lubelskiej niż w

<sup>123</sup> KGL, Taj. nr 17/74, k. 19—20.

<sup>124</sup> Bender: *op. cit.*, s. 247.

<sup>125</sup> Groniowski: *Realizacja reformy...*, s. 69.

<sup>126</sup> Likowski: *Dzieje kościoła unickiego...*, t. II, s. 233.

<sup>127</sup> *Documents officiels publiés par le gouvernement anglais au sujet du traitement barbare des unites en Pologne, (traduit de l'anglais)*, Zurich 1877, s. 50. W r. 1876 sprawy unitów, którzy nie przyjęli prawosławia zostały wyjęte spod kompetencji sądów cywilnych i przekazane policji — Centralnyj Gosudarstwienyj Archiw Oktiabrskoj Rewolucji, Moskwa, Fond 109, IIIc, I eksp., 1875, k. 57—58.

<sup>128</sup> Likowski: *Dzieje kościoła unickiego...*, t. II, s. 234.

<sup>129</sup> *Ibid.*, s. 233.

guberni siedleckiej, mimo że w obu guberniach była prowadzona podobnymi środkami i spotykała się z podobnym przyjęciem.<sup>130</sup> Z początkiem 1875 r. władze przystąpiły do uroczystego przyjmowania poszczególnych parafii „dobrowolnie” przyłączających się do prawosławia. Pierwsza taka uroczystość odbyła się w Białej Podlaskiej. 24 stycznia 1875 r. prawosławny arcybiskup warszawski Joannicjusz celebrował tutaj uroczystość „dobrowolnego” połączenia się z prawosławiem 26 księży, 45 parafii i ok. 50 000 wiernych. W dwa miesiące później na podobnej uroczystości w Janowie Podlaskim cerkiew prawosławna wpisała do swoich rejestrów nowych 32 duchownych, 42 parafie i ok. 50 000 wyznawców. Oficjalne raporty rosyjskie donosiły, że przez cały kwiecień i maj ludność unicka oblegała cerkwie prosząc o przyjęcie do prawosławia.<sup>131</sup>

Równocześnie z akcją wymuszania „dobrowolnych” petycji ze strony poszczególnych parafii, władze od początku r. 1875 organizowały tzw. kongregacje dekanalne (soborczyki) duchowieństwa parafialnego. Na kongregacjach tych, odbywanych z udziałem urzędników rosyjskich, pod groźbą aresztowania wymuszano na tych duchownych, którzy się jeszcze opierali, podpisy pod petycją o przyjęcie ich i ich parafii do prawosławia. Pierwsze kongregacje odbyły się 12 stycznia 1875 r. w Białej Podlaskiej i Włodawie. Do 16 lutego 1875 r. kongregacje odbyły się też w dekanatach: chełmskim, zamojskim, hrubieszowskim, tomaszowskim i biłgorajskim.<sup>132</sup> Formalnie więc duchowieństwo siedmiu spośród dwunastu dekanatów przyjęło prawosławie.

Na podstawie przeprowadzonych w taki sposób kongregacji oraz pojedynczych aktów połączenia parafii unickich z wyznaniem panującym, na posiedzeniu duchowieństwa katedralnego (sobornego) i konsystorza, które odbyło się 18 lutego (2 marca) 1875 r. pod przewodnictwem Marcelego Popiela, jako administratora diecezji, uchwalono i podpisano „Akt katedralnego duchowieństwa chełmskiego” o połączeniu diecezji chełmskiej z cerkwią prawosławną Cesarstwa. Delegacja duchowieństwa chełmskiego przedłożyła „Akt” (wraz z prośbą o przyjęcie do prawosławia) cesarzowi na audiencji w Petersburgu 25 marca (6 kwietnia) 1875 r. Cesarz zatwierdził „Akt”, a Święty Synod Prawosławny dokonał urzędowego połączenia diecezji chełmskiej z wyznaniem panującym.<sup>133</sup>

Tymczasem w lutym 1875 r. w guberni siedleckiej w dalszym ciągu

<sup>130</sup> Krzemiński: *op. cit.*, s. 72.

<sup>131</sup> Boudou: *op. cit.*, t. II, s. 520.

<sup>132</sup> Korobowicz: *op. cit.*, s. 242.

<sup>133</sup> Krzemiński: *op. cit.*, s. 72.

trwały zaburzenia wśród ludności. W dekanacie sokołowskim nie znalazł się żaden duchowny skłonny do przyjęcia prawosławia i władze gubernialne prosiły administratora diecezji o przysłanie do tego dekanatu duchownych galicyjskich.<sup>134</sup> Z przeciwległego krańca diecezji, naczelnik powiatu tomaszowskiego donosił 3 (15) marca 1875 r. gubernatorowi lubelskiemu, że ludność w dalszym ciągu bojkotuje cerkwie, a ponadto znaczna część cerkwi pozostaje nieczynna, gdyż ich proboszczowie zbiegli do Galicji. Wśród siedmiu zbiegów, o których donosił raport, znalazło się nawet dwóch duchownych, którzy poprzednio podpisali akces do prawosławia.<sup>135</sup> Podobnych przykładów, charakterystycznych dla postawy miejscowego duchowieństwa i ludności, dostarczają źródła znacznie więcej.

W trakcie realizacji swej polityki religijnej wobec ludności unickiej Królestwa Polskiego władze rosyjskie dokonały w latach 1864—1875 gruntownych zmian w składzie duchowieństwa diecezji chełmskiej. Najsilniejszy opór wobec przeprowadzanych zmian, stawiali więc tym razem, nie jak w latach poprzednich — duchowni, gdyż znaczną część wśród nich stanowili prorządowi księża galicyjscy, ale chłopci unicy, którzy po raz pierwszy stali się obiektem bezpośrednich starań rządowych na tak dużą skalę. Od ich postawy zależała zarówno sama realizacja rządowego planu likwidacji unii, jak i to czy zabiegi rządowe przyniosą w przyszłości zasadniczy rezultat, do którego władze zmierzały, w postaci utworzenia we wschodnich powiatach Królestwa grupy ludności prawosławnej, a więc dla władz carskich — rosyjskiej.

W końcowej fazie realizacji planu likwidacji obrządku greckokatolickiego oparły się władze na napływowym duchowieństwie galicyjskim, które w 1875 r. nieomal w komplecie przeszło na prawosławie. Droga likwidacji unii jaką obrały władze, droga stopniowego jej upodobniania do prawosławia, podyktowana była w dużej mierze tym, że element prawosławny był w Królestwie Polskim nieliczny. Źródła rosyjskie podają dla początku lat siedemdziesiątych XIX w. liczbę 41 336 prawosławnych w „Przywiślańskim Kraju”.<sup>136</sup>

Oficjalna likwidacja obrządku greckokatolickiego była tylko czysto formalnym zakończeniem „kwestii unickiej” w Królestwie Polskim, gdyż poważna część ludności nie przyjęła prawosławia w r. 1875 ani w latach następnych mimo nacisku i szykan ze strony władz. Nie mogli też byli unicy przyjmować obrządku łacińskiego, a duchownym katolickim tego obrządku zakazano pod surowymi karami udzielania im jakichkol-

<sup>134</sup> KGL, Taj. nr 4/75, s. 13—16.

<sup>135</sup> KGL, nr 99/75, s. 1 i 16.

<sup>136</sup> *Cholmskij greko-uniatkij mesacestow...*, s. 74.

wiek posług religijnych.<sup>137</sup> Starając się objąć akcją „powrotu do prawosławia” możliwie największą liczbę osób, w r. 1875 władze uznawały za prawosławnego każdego, kto tylko dopełnił jakiegoś obrzędu kościelnego w cerkwi unickiej, lub kto wśród swych przodków miał jednego chociażby unite.<sup>138</sup>

Polityka władz carskich wobec ludności greckokatolickiej Królestwa Polskiego w latach 1864—1875 były częścią składową rosyjskiej polityki narodowościowo-religijnej wobec ziem polskich w latach po powstaniu styczniowym — polityki, której celem była rusyfikacja, a istotnym środkiem do osiągnięcia tego celu było szerzenie i umacnianie prawosławia na ziemiach polskich. Jako środki prowadzące do tego celu, należy traktować wszelkie, wprowadzone w diecezji chełmskiej przez władze państwowe, zmiany prawne, administracyjne, „oczyszczanie” rytuału unickiego, zmiany w położeniu materialnym duchowieństwa i postępujące uzależnienie władz diecezjalnych i reszty kleru od władz państwowych. W ten sposób traktowały sprawę władze rosyjskie i tak też rozumiała cel przeprowadzanych zmian większość kleru i znaczną część ludności, mimo że władze nie formułowały wobec duchowieństwa i wiernych swego celu w sposób oficjalny, kamuflując go frazesami o „opiece nad wyznaniem unickim”. Uznawany oficjalnie przez władze pogląd, że wyznanie ludności pokrywa się z jej narodowością, wyznaczał tory polityki caratu wobec unitów.<sup>139</sup> Ludność prawosławna była dla władz ludnością rosyjską, natomiast obrządek greckokatolicki, w dodatku „złacinizowany” i „spolonizowany” świadczył o polskości swoich wyznawców. Tym bardziej, że wśród tej części ludności unickiej, która posługiwała się językiem ruskim, nie było wyrobione, w przeciwieństwie do unitów Galicji, poczucie odrębności narodowościowej w stosunku do polskiego otoczenia, zwłaszcza że i władze rządowe nie uznawały jej odrębności ukraińskiej czy białoruskiej, traktując ją, szczególnie po r. 1864, jako ludność rosyjską, a ona sama w poważnym stopniu zasymilowała się z polskim otoczeniem, w którym mieszkała.

Polskość większości miejscowego duchowieństwa i znacznej części ludności była, obok niewątpliwego przywiązania do pewnych form obrzędowych, głównym źródłem jej oporu przeciw prawosławiu i rusyfikacji.<sup>140</sup> Żyjąc wśród ludności polskiej obrządku łacińskiego, unicy uważali się za jedno z nią, prawosławie i Rosjan mając za coś obcego i wro-

<sup>137</sup> Likowski: *Dzieje kościoła unickiego...*, t. II, s. 257.

<sup>138</sup> Wiercieński: *Ruś chełmska i jej granice etnograficzne*, „Ziemia” 1911, nr 28, s. 460.

<sup>139</sup> Żywczyński: *op. cit.*, s. 130; Korobowicz: *op. cit.*, s. 1.

<sup>140</sup> Żywczyński: *op. cit.*, s. 122.

giego. Dlatego też stosunkowo niewielu było chętnych do przejścia na prawosławie i stąd konieczność sprowadzania księży z Galicji, gdzie prąd antypolski, zwłaszcza wśród ukraińskiego duchowieństwa unickiego, był dość silny. Nie były to jedyne czynniki, które kształtowały postawę ludności unickiej. Osobnego omówienia wymagałaby tu sprawa polityki caratu wobec obrzędku łacińskiego na terenach unickich, likwidacja niektórych rzymskokatolickich ośrodków kultu w tych okolicach, znoszenie parafii obrzędku łacińskiego, wreszcie stanowisko duchowieństwa i hierarchii rzymskokatolickiej Królestwa Polskiego wobec prześladowań unitów. Następne zagadnienie, wiążące się z likwidacją obrzędku greckokatolickiego, to postawa papieża Piusa IX i jego następcy — Leona XIII wobec sprawy unickiej. Jednakże zagadnienia te, niewątpliwie ważne z punktu widzenia całokształtu polityki narodowościowo-wyznaniowej caratu wobec Polski, wykraczają poza ramy tematyczne i chronologiczne niniejszego artykułu.

Kwestia unicka nie była więc wyłącznie sprawą obrzędku czy wyznania, ale sprawą polskości lub rosyjskości wschodnich terenów Królestwa Polskiego i w ten sposób traktowały ją władze rosyjskie. Opór unitów przeciw prawosławiowi był równocześnie oporem przeciw rusyfikacji na terenie najbardziej nią w Królestwie Polskim zagrożonym, elementem walki społeczeństwa polskiego z rusyfikacyjnymi dążeniami władz. Na Podlasiu i Chełmszczyźnie ciężar tej walki podjęli unicy chłopcy. Ich walka o prawo do swego języka i wyznania była walką o narodowe wyzwolenie.<sup>141</sup>

Mieczysław Żywczyński uważa, że sprawa unicka „[...] w życiu Polski była chyba nie mniej ważna niż Kulturkampf”.<sup>142</sup> Wydarzenia z pierwszych dziesięcioleci XX w. potwierdzają ten pogląd. Odrywając od Królestwa Polskiego w 1913 r. gubernię chełmską, którą wcielono do Cesarstwa, władze carskie zrealizowały projekty wysuwane od r. 1864. Posłużono się przy tym argumentem, że tereny te zamieszkuje ludność w większości prawosławna, a więc rosyjska. Sprawa, na którą warto zwrócić uwagę, raczej już na marginesie omawianych zagadnień, to fakt, że do momentu likwidacji unii nie spotyka się w Królestwie Polskim zatargów na tle religijno-narodowościowym między ludnością polską a ruską.

Sprawa prześladowań unitów nabrała także rozgłosu międzynarodowego. M. in. rząd angielski wydał zbiór dokumentów dotyczących li-

<sup>141</sup> Cz. Wycech: *Podlasie w walkach o społeczne i narodowe wyzwolenie Polski*. Referat wygłoszony na Zjeździe Frontu Jedności Narodu w Węgrowie 23 kwietnia 1960 r., Warszawa 1960, s. 28.

<sup>142</sup> Żywczyński: *Głos w dyskusji nad trzecim tomem „Historii Polski”*, „Kwartalnik Historyczny” 1961, t. LXVIII, s. 677—678.

kwidacji unii w Królestwie Polskim<sup>143</sup>, wykorzystując je dla propagandy antyrosyjskiej. Podobne dokumenty zostały też opublikowane przez papieżstwo.<sup>144</sup>

### Р Е З Ю М Е

В работе описан процесс ликвидации униатского обряда на землях Царства Польского в 1864—1875 гг., трактуемый как элемент русской национальной политики по отношению к этим землям.

В описываемом периоде государственные власти, проводя изменения юридического и административного характера, сначала подчинили себе полностью администрацию униатской хелмской епархии, которой подчинялось все униатское население и духовенство Царства Польского. Потом приступили к введению изменений в униатском обряде в направлении полного сглаживания разниц между православным и униатским ритуалами. При сопротивлении местного духовенства и жителей против вводимых изменений начали большое переселение униатских священников с прорусскими и антипольскими настроениями из Галиции с назначением их на места в епископской курии в Хелме и в приходах. Строптивные местные духовные лица снимались с должностей в епархии, а сопротивление жителей ломалось наказаниями, военными экзекуциями и ссылкой до губерний империи. Респрессии со стороны властей вызывали волнения жителей, особенно в Седлецкой губернии в 1867—1868 гг. и 1874—1875 гг.

Окончательной целью политики царских властей по отношению к униатскому обряду в Царстве Польском было признание униатского населения за православное, а значит для царских властей — русское. Неучитывая решительного сопротивления местного духовенства и жителей, власти, опираясь на пришлое галицкое духовенство, осуществили в начале 1875 г. формальное соединение униатов с православием. Несмотря на использование всего административного аппарата и войск, власти старались придать этой акции „добровольный” характер. Таким образом около 250.000 униатских жителей, проживающих в восточных повятах Царства Польского, были признаны православными, т. е. рус-

<sup>143</sup> *Correspondence respecting the treatment of the members of the United Greek Church in Russia of Her Majesty in pursance of their address dated March 5 1877*, London 1877, przekład francuski zob. przypis 127. Szerzej o tej publikacji; Bender: *op. cit.*, s. 245—248.

<sup>144</sup> *Documents officiels émanés de la secrétairerie d'Etat du Saint-Siège au sujet de la persecution des Catholiques en Pologne et en Russie, et de la rupture de relation avec le gouvernement russe*, Zurich 1878.

кими. Это было только формальное завершение дела потому, что большая часть жителей, несмотря на принуждения к принятию господствующей религии и преследования, не приняла православия как в 1875 г., так и в последующие годы, а в 1905 г. и позднее перешла в римско-католическую веру. Спротивление униатского населения против православия было элементом борьбы польского общества с русификаторскими тенденциями властей, которые больше всего проявлялись в восточной части Царства Польского. Русская политика по отношению к униатам в период 1864—1875 гг. и в последующие годы являлась основной для создания в 1913 г. Хелмской губернии, присоединенной к империи.

### R É S U M É

Dans cet article on présente le cours de la liquidation du rite gréco-catholique dans le Royaume de Pologne entre 1864 et 1875, traité comme un élément de la politique nationaliste russe envers ce territoire. Dans la période en question les autorités d'État, à travers les changements à d'un caractère juridique et administratif, ont maîtrisé complètement l'administration de la diocèse uniате de Chełm à laquelle était subordonnée la population entière gréco-catholique et le clergé du territoire du Royaume. On a procédé ensuite à l'introduction des modifications dans le rite uniате afin de faire disparaître les différences entre le rite orthodoxe et le rite gréco-catholique. En conséquence de la résistance du clergé et de la population locale envers les modifications introduites, on a initié une action de faire venir en masse les prêtres uniатес de Galicie à une prédisposition prorusse et antipolonaise, et de leur donner des postes dans la curie épiscopale à Chełm et dans les paroisses. Les prêtres réfractaires locaux ont été expulsés de la diocèse et la résistance de la population était maîtrisée par les amendes, les exécutions militaires et les déportations sur le territoire du gouvernement de l'Empire. Les mesures répressives de la part des autorités ont donné en résultat les émeutes de la population, surtout sur le territoire du gouvernement de Siedlce en 1867—1868 et 1874—1875.

Le but définitif de la politique des autorités tsariennes envers le rite gréco-catholique dans le Royaume de Pologne était la reconnaissance de la population uniате pour celle du rite orthodoxe, donc pour la population russe selon l'opinion des autorités tsariennes. Malgré la résistance décidée du clergé local et de la population, les autorités, se basant sur le clergé affluant de Galicie, ont abouti, au début de 1875, à l'unification formelle du rite uniате avec le rite orthodoxe, essayant de donner le



caractère „volontaire” à toute cette action menée avec la participation de l'appareil administratif complet et de l'armée. De cette façon la population uniate, atteignant presque 250 mille personnes habitant les districts d'est du Royaume de Pologne, a été considérée pour la population orthodoxe, c.-à-d. russe. Ce n'était qu'une fin formelle de l'affaire, car la plus grande partie de la population, malgré les persécutions et l'obligation d'admission de la religion gouvernante, n'a admis le rite orthodoxe ni en 1875 ni dans les années suivantes, et dès le 1905 a passé au rite catholique romain. La résistance de la lutte de la société polonaise contre les tendances de russification manifestées de la part des autorités sur le territoire le plus menacé par ces influences dans le Royaume de Pologne. La politique russe envers les uniates de 1864 à 1875 et plus tard avait pour résultat la formation en 1913 du gouvernement de Chełm incorporé à l'Empire.

1  
2  
3